



Koniec z odwiecznym dylematem: kariera czy rodzina. Daj sobie szansę!

Mary Kay Cosmetics istnieje na polskim rynku od 2003 roku. Wciąż powiększa grono swoich Klientek nie tylko dzięki innowacyjnym kosmetykom do pielęgnacji, ale również pełnym uśmiechu i zadowolenia konsultantkom. Gdy zobaczyłam na półce mojej mamy kosmetyki do pielęgnacji dłoni Mary Kay, bez zastanowienia postanowiłam ich użyć. Efekt? Zachwycający! Zdecydowałam się dowiedzieć czegoś więcej na temat marki, najlepiej u źródła. Redakcji Silesia Smile udało się spotkać z Wirginią Issel-Balcar, która od półtora roku z wielkim zaangażowaniem promuje kreatywny i pozytywny styl życia jako ambasadorka Mary Kay Cosmetics w Polsce.

Wiele słyszy się o tym, że praca w branży sprzedaży bezpośrednio idealne rozwiązanie dla kobiet, które chcą efektywnie połączyć życie rodzinne i rozwój osobisty.

Mary Kay Cosmetics dla wielu kobiet może okazać się pracą marzeń: elastyczne godziny, wynagrodzenie zależne od zaangażowania, nieograniczony dostęp do wszystkich szkoleń organizowanych przez firmę. Wartości, na jakich Mary Kay Ash zbudowała firmę, są ponadczasowe. Na pierwszym miejscu jest szeroko pojęta wiara, na drugim rodzina, a na trzecim kariera. Zakładaniu

firmy towarzyszyło przekonanie, że każda kobieta, bez względu na wiek, wykształcenie i status finansowy, w zdominowanym przez mężczyzn świecie biznesu, ma równe szanse wzrastać i rozwijać się w atmosferze przyjaźni i wsparcia. Czy taka domena nie brzmi wspaniale? Przy zakładaniu firmy założycielka kierowała się dwiema najważniejszymi dewizami, stanowiącymi kamienie węgielne Mary Kay Cosmetics: „Traktuj innych tak, jak sama chciałabyś być traktowana” oraz „Spraw, bym poczuł się ważny”. Idee te przetrwały ponad pół wieku, są ponadczasowe, a system pracy i prowidzi zmienił i wciąż zmienia życie tysięcy ko-

biet na całym świecie. Sama firma stabilnie z ciągłym wzrostem utrzymuje się na rynku, dając możliwość współpracy kobietom w 38 państwach.

Skąd pomysł na taką formę aktywności zawodowej?

W życiu każdego z nas w końcu przychodzi czas na zmiany. Tak było również w moim przypadku. Studia, rodzina, dzieci, którym poświęciłam całą swoją energię. I nagle poczułam, że potrzebuję czegoś więcej. W wolnych chwilach poświęcałam swój czas na rozwijanie talentów: szyłam patchworki,

malowałam obrazy, ilustrowałam książki, a nawet projektowałam strony internetowe! Wiele plusów, jeden poważny minus – niewielkie dochody. I choć mąż nigdy nie dał mi tego odczuć, wiedziałam, że brak niezależności finansowej może w życiu przynieść sporo komplikacji. Jestem pewna, że wiele kobiet doskonale wie, o czym mówię.

I wtedy pojawił się pomysł pracy dla Mary Kay?

Nie! Postanowiłam podjąć pracę na etacie i tak też zrobiłam. Miał rok, w czasie którego zastąpiłam domową codzienność codziennością w pracy. Czułam, że zaniedbuję rodzinę, byłam zmęczona i rozczarowana. O rozwoju osobistym mogłam tylko pomyśleć, a zmiany na których tak mi zależało, musiałam po raz kolejny odłożyć w kąt. Zrezygnowałam.

Jestem pewna, że wiele kobiet stoi przed takim dylematem: rodzina vs kariera. Rzadko jednak decydujemy się porzucić pracę – kwestie finansowe mocno determinują nasze decyzje.

Zgadzam się, a czasami wystarczy jeden mały krok, aby życie nabrało innych kształtów. Która z nas nie marzy o pracy wypełnionej miłą i etyczną atmosferą z elastycznym czasem pracy? Do tego możliwość rozwoju osobistego i godziwe wynagrodzenie. Być sobie sterem, żeglarzem i okrętem, mieć poczucie wolności i wyboru – o takiej pracy marzyłam dla siebie. Pierwszy pomysł, jaki wpadł mi do głowy – własna firma. Ale skąd wziąć fundusze? Zaryzykować z kredytem?

Strach przed porażką dopadł mnie z niewyobrażalną siłą. Bałam się ryzyka i wróciłam do niezmiennej codzienności, codzienności wypełnionej poszukiwaniem własnej drogi. Właśnie wtedy dostałam zaproszenie na spotkanie kosmetyczne, które organizowała moja koleżanka.

Czas na upragnione zmiany?

Szczerze mówiąc, z początku szkoda mi było czasu, aby na nie pójść. Przekonało mnie jedno zdanie: „Cały czas robisz coś dla innych. Daj sobie szansę i poświęć tylko dla siebie te dwie godziny. Zaslugujesz na to!”. Zdecydowałam się i była to jedna z lepszych decyzji w moim życiu.

Na rynku istnieje wiele firm, które specjalizują się w bezpośredniej sprzedaży kosmetyków. Proszę opowiedzieć Czytelnikom, co skłoniło Panią do pracy właśnie dla Mary Kay?

Przede wszystkim zachwylił mnie próbny makijaż wykonany na spotkaniu oraz indywidualne podejście do każdej Klientki. Szczerze powiedziawszy nie znałam firmy Mary Kay, ale właśnie w tamtym momencie pomyślałam, że jeśli tak bardzo dbają o zadowolenie każdej kobiety oraz o poziom, jakiego miałam okazję doświadczyć, to na jakim poziomie muszą być szkolenia dla pracowników? Musiałam się dowiedzieć. Kupiłam kosmetyki, a nazajutrz umówiłam się na kolejne spotkanie, tym razem biznesowe. Przedstawiono mi zasady pracy, która spełniała moje oczekiwania. Niewiele myśląc, podpisałam umowę niezależnej



konsultantki. Przez pierwszy miesiąc testowałam preparaty, korzystałam ze szkoleń on-line, które odbywały się co czwartek w moim własnym domu, czytałam i chłoniłam materiały i rozkochiwałam się w historii i filozofii firmy Mary Kay.

Gdy mowa o marce Mary Kay, kobiety często wspominają o tzw. Złotym Serwisie. Na czym on polega?

Złoty Serwis Mary Kay to jeden z tych elementów, który przekonał mnie do podpisania umowy. W skrócie polega on na profesjonalnym doborze pielęgnacji i kolorówki pod potrzeby skóry i konkretnego typu urody. Dla mnie, osoby, która należała do kompletnych laików w temacie odpowiedniej pielęgnacji, propozycje konsultantki były olśnieniem. W końcu dowiedziałam się co robić, by wyglądać naprawdę dobrze. Wiedza, którą zdobyłam ponad półtora roku temu, wciąż niezmiennie pomaga mi w życiu codziennym.

Czy poleciliby Pani pracę w Mary Kay Cosmetics innym kobietom?

Jak najbardziej! Jeśli szukacie zmiany w swoim życiu, chcecie się rozwijać, podnosić swój status finansowy, być niezależnymi, osiągać cele i realizować swoje marzenia, ta praca jest właśnie dla Was! Dajcie sobie szansę, znajdźcie czas i umówcie się ze mną na spotkanie lub kawę biznesową, a być może tak jak ja, zaczniecie najpiękniejszą podróż w swoim życiu – podróż w kierunku zmiany. Kosmetyki Mary Kay odmładzają twarz i ujędrniają ciało. Biznes z Mary Kay otwiera serca i buduje poczucie wartości, dzięki któremu rzeczy niemożliwe stają się możliwe.

Niezależna Dyrektorka Sprzedaży Mary Kay
Wirginia Issel-Balcar
mail: wirginia.issel@gmail.com
tel: 693555779

